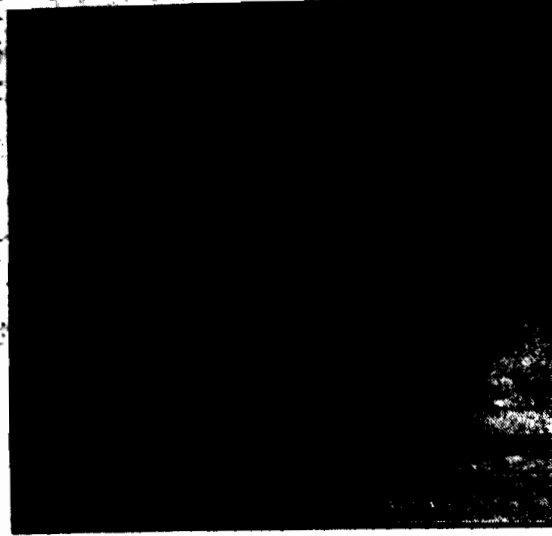


PRASA SUWAŃSKA

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81 SUWAŃKI TELEFON Nr. 65 RACJONER CZŁOWIEK: 2.1.0.15.0000

Pod świątynią Opatrzności



Budowa cerkwi węgorskiej na Kamionku w Suwałkach, w pobliżu wylotu mostu Północnego. Wzgórze to obrano pod budowę przyszłej Świątyni Opatrzności.

Podpisanie pożyczki amerykańskiej projektowane na dzień 3-ciego maja w Warszawie

WARSZAWA, 8.4. Wylazdem do Paryża dyr. Moneta, dr. Reichmana i delegata Rządu wiceprezesa Banku Polskiego dr. F. Młynarskiego zamknął się drugi okres rokowań o pożyczkę amerykańską dla Polski. Trzeci akt nastąpi w Paryżu. Będzie to finalizacja rokowań. Ostatnim etapem, najbardziej uroczystym, będzie podpisanie umowy, projektowane w stolicy Polski, o ile to będzie możliwe.

Wielkanoc inteligencji bezrobotnej Na chleb starczy

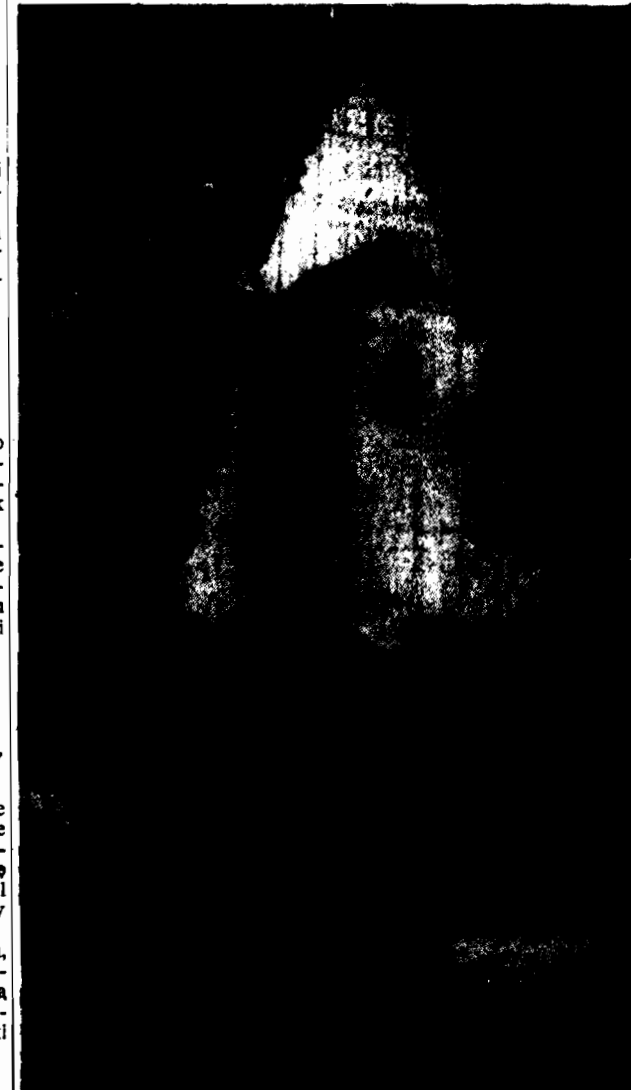
Zasiłki kwietniowe wypłacone będą przed świętami

WARSZAWA, 8.4. Urzędu pośrednictwa pracy zawiadomili bezrobotnych pracowników umysłowych, iż wypłatą zasiłków świątecznych będą objęci tylko ci bezrobotni, którzy ostatnie swe zapomogi otrzymali w marcu. Ponieważ jednak znaczna część zapomóg marcowych wypłaconą była w dniu 1 i 4 kwietnia, udało się wczoraj delegacja bezrobotnej inteligencji do ministerstwa pracy z żądaniem wypłaty zapomogi na święta również i tym, którzy z tytułu opóźnienia wypłat marcowych, otrzymali zasiłki dopiero w kwietniu. Ministerstwo pracy przyrzekło sprawę tę załatwić pomyślnie.

Groźna sytuacja wewnętrzna Litwy Aresztowania i wyroki sądu polowego wstępem do rozwiązania sejmu

RYGA 8.4. Aresztowania i wyroki sądu polowego wpłynęły w wysokim stopniu na zaostrzenie się sytuacji wewnętrznej Litwy. Opozycja wystąpiła z żądaniem zwolnienia nadzwyczajnego posiedzenia sejmu. Prezydent sejmu nie uzgodnił jednak tego żądania.

W KAZIMIERZU NAD WISŁĄ



Obraz Macieja Nehriga zakupiony przez poselstwo estońskie

Martyrologja Gruzinów w Sowietach

Oskarżenia o... szpiegostwo na rzecz Polski MOSKWA 8.4. W dniach najbliższych rozpoczyna się najwyższym sądzie Ukrainy sowieckiej proces gruzińskich mścików, oskarżonych o rzekome szpiegostwo na rzecz Polski.

Święto sadzenia drzewek w Warszawie



Na t. zw. Zolborzu Oficerskim odbyło się święto sadzenia drzew. Dzieci i młodzież, jak to widzimy na zdjęciu, z zapalem oddawała się pracy pod okiem przy pomocy ojców i matek

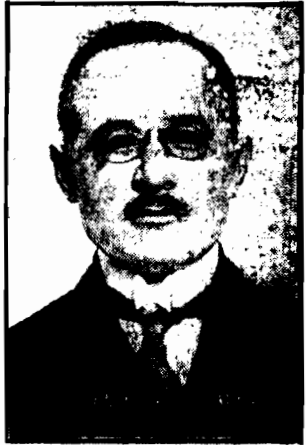
2 tysiące robotników zastrajkowało w Hucie Bankowej z powodu wydalenia 3 robotników

DABROWA GÓRNICZA 8.4. Z powodu zatargu pomiędzy zarządem Huty Bankowej a robotnikami na tle wydalenia z pracy trzech robotników, wybuchł dziś w hucie strajk, który objął około 2 tys. robotników. Do strajku przyłączyli się również robotnicy z huty Gamber. Jest nadzieja załagodzenia zatargu.

Bezrobocie topnieje w wiosennym słońcu OKOŁO 5.000 OSÓB ZNALAZŁO PRACĘ W CIĄGU TYGODNIA

Bezrobocie maleje. W ciągu ostatniego tygodnia zmniejszyło się ono o 4.637 osób. Największy spadek bezrobocia zanotowano w Łodzi (o 705 robotników), w Radomiu (o 608), w Poznaniu (o 533) i w Warszawie (o 439). Wzrost bezrobocia zanotowano tylko na Śląsku (o 499 osób) i w Oświęcimiu (o 126 osób). W dn. 2 bm. było na terenie Polski 203.630 zarejestrowanych bezrobotnych.

Starosta skierniewicki



P. WACŁAW GAJEWSKI opowiada na stronie 2-iej, w jaki sposób doprowadził do porządku powiat i miasto Skierniewice.

Porozumienie Włoch i Węgier nie jest skierowane przeciw Małej Entencie

RZYM, 8. 4. Tekst podpisanego onegdaj przez Mussoliniego i hr. Bethlena umów włosko-węgierskich nie został dotychczas ogłoszony. Oprócz umowy arbitrażowej i nieagresji, porozumienie obecnie objęło podobno sprawę użytkowania przez Węgry portu Fiume oraz zasadnicze poparcie przez Włochy Węgier na terenie międzynarodowym.

KRÓL RUMUNJI w stanie rekonwalescencji

BUKARESZT, 8.4. Wobec poprawy zdrowia króla Ferdynanda, lekarze zgodzili się na odbycie u łóża chorego rady koronnej.

RADA KORONNA u łóża króla Ferdynanda

BUKARESZT, 8.4. Wobec poprawy zdrowia króla Ferdynanda, lekarze zgodzili się na odbycie u łóża chorego rady koronnej. Rada, z udziałem królowej, odbędzie się w dniu dzisiejszym.

Do Moskwy przybyła delegacja przemysłowców austriackich celem zapoznania się z ekonomicznym stanem Rosji sowieckiej. Czeladnicy piekarscy we Lwowie zapowiadają strajk z dniem 15 b. m. wobec odrzucenia przez pracodawców żądań o 30 proc. podwyżkę i stosowanie 8-godzinnego dnia pracy.

Niemcy spodziewają się natychmiastowych rokowań z Warszawą

BERLIN 8.4. „Frankfurter Zeitung” twierdzi, według informacji z wiarygodnego źródła, że Rauscher podejmie już w najbliższych dniach rokowania w Warszawie w sprawie osiedlenia Niemców i że końca tych rokowań należy się spodziewać w ciągu czerwca.

Wojna wsi na włosku Armia chińska na granicy sowieckiej stoi w pogotowiu bojowym

LONDYN 8.4. Zerwanie stosunków dyplomatycznych między Moskwą a Pekinem uważa się tu za nieuchronne. Możliwość starcia chińsko-rosyjskich na granicy Mandżurji jest bardzo prawdopodobna.

Rewolucja przez ryż Agitacja ambasady sowieckiej wśród kulisów chińskich

LONDYN, 8.4. Z treści dokumentów, które znaleziono podczas rewizji w ambasadzie sowieckiej wynika, że ambasada ta prowadziła wśród kulisów chińskich ryż i pieniądze, zapowiadając, że w razie ataku na dzielnicę europejską, rozdawnictwo ryżu i pieniędzy będzie znacznie powiększone.

Wielka koncentracja wojsk sowieckich na granicy Mandżurji

Groźna sytuacja z powodu zajęć w Pekinie TOKJO 8.4. W japońskim ministerstwie wojny uważają sytuację po rewizji na terytorium sowieckim w Pekinie za nadzwyczaj poważną.

Chiński dostojnik kościoła



Gen. Te-Hong, Chińczyk, arcybiskup w Pekinie, odbywa obecnie podróż, w której odwiedzi Amerykę i Europę. Obecnie w Pekinie kościółka władze znaczącej grupacji angielskiej, w którym odbywa się kazała.

Tysiące niedzarców Moskwy, w szeregach ochotników do armii kantońskiej

MOSKWA, 8. 4. Wojskowe urzędy sowieckie są zawałone zgłoszeniami ochotników do armii kantońskiej. Zgłaszają się przedewszystkiem bezrobotni i dawni inteligenci, pozostający obecnie w niedzy. Ilość zgłoszeń jest tak wielka, że w razie przyjęcia tych ochotników, Sowiety miałyby wielką trudność z przetransportowaniem tych ludzi na Daleki Wschód. Czerwca przybył do Saint Raphael, gdzie zamierza przebyć około 10 dni.

ze złota i srebrych kamieni

w ruinach pałacu królewskiego miasta

Pomiędzy Caerwepem i Marfrem morzem ciągnie się pustyńca równina zwana przez Arabów Wadi-Mouca, czyli dolina Mojżesza.

W roku 1912 archeolog niemiecki dr. Burghardt odkrył tam ruiny miasta Petra, zamieszkiwanego ośmi lat przed plejstocenem.

W pierwszym wieku po Chrystusie koczowniczo żyli tam Arabowie, a miasto ich powoli zanikało.

Wiatr pustyni przysypał je piaskiem i pozostała tylko legenda powtarzana przez Beduinów o

dawnej świetności zmarłych mieszkańców.

Przed kilkanaście tygodni wysłała brytyjska ekspedycja naukowa w dolinę Mojżesza. Uczestnicy nie natrafili jednak na nic godniejszego uwagi.

Dopiero przed kilkunastu dniami przypadek znalazł w głębokich podziemnych chodnikach skarby, których wartość realna obliczana tylko na ciężar złota, srebra i drogich kamieni wynosi około 4 miliony funtów szterlingów.

Na ruinach Petry znalazła się przypadkowo pewna rodzina beduińska.

Jeden z młodych Beduinów podał się na płycie kamiennej i zasnął.

Naraz zapadł się w podziemie. Począł wołać o ratunek, lecz głębokość piwnicy była tak wielka, iż nie można było przybyć mu natychmiast z pomocą.

Beduin począł więc szukać wyjścia i zablakał się w labiryncie podziemnych chodników.

Po przebyciu wielu korytarzy znalazł się nagle w obszernej sali ciosanej z kamienia.

Na granitowych półkach znajdowały się potulki w porządku pierścienie, naramienniki, kolce, brosze i naczynia ze złota i srebra.

Perły i drogie kamienie pochowane były w metalowych skrzynkach przeżartych już rdzą i śnieżką.

Opowiadania młodego Araba dotarły do uszu Anglików. Bawiaca w pobliżu Petry ekspedycja naukowa postanowiła zbadać tajemnicze podziemia i natrafiła na skarby.

Znalezione przedmioty pochodzą z czasów króla Heroda i noszą jego monogramy.

W takie to właśnie naramienniki i brosze ubierała się musiała Salome, gdy prosiła króla o głowę proroka Jana tańcząc obłędnie czy tan.

7mierzch „czarczafu”



Reformatoryjny Turcji Kemal-baszę zmógł obyczaj używania przez kobiety t. zw. czarczafu, czyli zasłony, krótkiej dółki zwanej „czarczafu” było między innymi bardzo uciążliwe ze względu na klimat.

Kontrabanda fałszywych banknotów Aresztowanie szajki we Lwowie

LWÓW, 7.4. Aresztowano tu wczoraj 3 osobników należących do szajki fałszerzy banknotów 5 złotych.

Szereżono, że niejaką Mindla Strych, pochodząca z Warszawy przewoziła fałszywe banknoty z Warszawy do Lwowa. Gdy wczoraj przybyła rannym pociągiem z Warszawy, wywiadowcy aresztowali ją wraz z jej towarzyszem. Podczas rewizji usiłowała podrzucić pod ławkę mały pakiet, w którym znalazł się 74 sztuki fałszywych banknotów 20-złotowych.

Skazanie 2 szpiegów niemieckich NA GÓRNYM ŚLĄSKU

Na sześć i półtora roku więzienia

KRÓLEWSKA HUTA, 7.4.—Dzisiaj toczyła się przed sądem karnym rozprawa przeciwko Henrykowi Niesporkowi, lat 29, Maksymilianowi Niesporkowi lat 19 i Adamowi Grabarkowi lat 28, oskarżonym o szpiegostwo na rzecz niemieckiego państwa. Pozostawali oni na usługach węgierskiego państwa. dostar-

czając mu za wysokim wynagrodzeniem materiały, dotyczące spraw wojskowych.

Sąd skazał Niesporków, Henryka — na 6 lat ciężkiego więzienia i pozbawienie praw obywatelskich przez 10 lat, oraz Maksymiliana na półtora roku więzienia. Grabarka dla braku dowodów uwolniono

Komitatzi albańscy



odbywa się jak w czasach biblijnych. Kobiety muszą wykonywać najcięższe prace, jak np. orka w woły.

Hibi - Dżibi Taniec Czerwonoskórych detronizuje charlestona

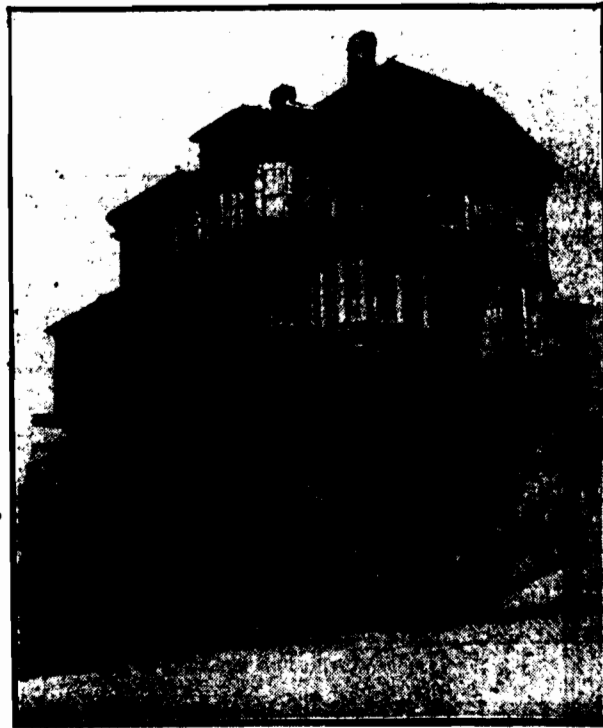
Amerkańscy baletmiśtze wprowadzają nowy taniec, którym entuzjastycznie się Amerykanie.

Jest to „Hibi - Dżibi” taniec czerwonoskórych czarowników wykonywany w czasie uroczystości na cześć Wielkiego Ducha. Czarodzieje ubrani odświętnie

z pióropuszcami wykonywują rytmiczne ruchy przy dźwięku piszczałek i bebnów.

Hibi - Dżibi jest dostojnym tańcem i odznacza się majestatycznymi ruchami. Zdetronizuje więc z łatwością murzyńskiego charlestona.

Przeprowadzka domu



Przeprowadzka całego domu w Ameryce jest zupełnie zwykłą rzeczą.

15-LETNIA WARSZAWIANKA W SZPONACH HANDLARKI ŻYWYM TOWAREM

Młoda dziewczyna uprowadzona do Łodzi—wraca pod dach rodzicielski

WARSZAWA, 7.4. W podrzędnym domu schadzek przy ul. Cegielnianej w Łodzi policja odnalazła wczoraj młodszą

15-letnią warszawiankę, Władysławę Cieślowską, która zniknęła z domu rodzicielskiego przed ośmiu dniami.

Zrozpaczeni rodzice, zamieszkali w Warszawie przy ul. Tarczyńskiej 14, natychmiast po nagłym i tajemniczym zniknięciu córki zwrócili się o pomoc do policji. Pewne okoliczności wskazywały, iż

młoda i przystojna dziewczyna wpadła w szpony, stręczycieli nierządu.

W kilka dni później ustalono, iż Cieślowska została wywieziona na pozę Warszawy, mianowicie do Łodzi. Policja łódzka, otrzymawszy dokładny rysopis zaginionej, rozpoczęła staranne poszukiwania za nią i wczoraj wieczorem odnalazła ją wros-

cie w domu schadzek niejakiej Jasieńskiej.

Okazało się, iż młodszą dziewczynę uprowadziła z domu rodziców i wywoziła do Łodzi

handlarka żywym towarem Eugenia Bednarska, warszawianka, zamieszkała przy ul. Krochmalnej nr. 11. W chwili, gdy policja wkroczyła do spekulki Jasieńskiej, znajdowała się tam i Bednarska, którą natychmiast aresztowano.

Ujawniło się przytem, iż Bednarska uprawiała swe haniebne rzemiosło już od dłuższego czasu także pod przybranymi nazwiskami, raz jako Anna Bednarczyk, to znów jako Eugenia Kazmierczyk.

Stwierdzono, iż Jasieńska nie dobiła jeszcze targu z Bednarską o młodszą dziewczynę. Dzięki temu młodszą Cieślowską nie zbrukala się jeszcze odnową życia. Bednarska oddała ją do Warszawy, gdzie jeszcze oczekuje do Warszawy, gdzie jeszcze oczekuje do Warszawy, gdzie jeszcze oczekuje do Warszawy.

Przed jej wyjściem z domu panna Bednarska przetrząsnęła do swego kieszonki, zabranając pracownicy Leonie Gerard. Młody kochanek z urzędniczą swobodą się darczono wczoraj i wrwał bez panikarskiego zwariet wieku.

Zona p. Depreza wiedziała do brzo, jaką rolę odgrywa w życiu jej młoda panna Leonia, otaczała ją jednak przyjaźnią i odnajmowała jej pokój we własnym mieszkaniu. Życia we troje nie zma-

niała, została pani Depreza w domu. Pierwszego dnia 61-letni kochanek odwiedził obu kobiet, i przyjął do swego łóżka nową pracownicę.

Była to 16-letnia Andre Leonconay, przypominająca do młodszemu Leonie z czasu jej młodości.

W szczęśliwej dotąd rodzinie zapasował bezbrzeżny smutek.

Obie kobiety zakochały się w nim, bowiem p. Deprez zamieszkał dom i otaczał swą przyjaźnią młodszą dziewczynę.

Stary adonis był jednak brutalny. Wymówił Leonie mieszkanie, gdyż chciał wprowadzić do jej pokoju nową swą przyjaźniaczkę.

Gdy wyniesiono już ostatni sprzęt panny Gerard, a kupiec przynaglał służbę, by szybko przygotowała pokój na przyjęcie Andre, zjawila się Leonia.

Pięcioma strzałami położyła trupem niewiernego kochanka, s którym żyła przez 25 lat w najlepszej zgodzie.

3,000 partyj bilardowych

zakochanych nierozegranych

W mieście Grand Rapids, położonym w stanie Michigan trwa od lat 8-miu turniej dwu zapalonych bilardzistów: W. H. Quickley'a i Harry Wilsona.

Przed ośmiu laty powstał między tymi szanownymi obywatelami spór podczas gry w bilard.

Celem pojedynka zwyciężonych zaproponował towarzysze klubu w turniej.

Od tego czasu rozegrali obaj bilardzisci 3000 partyj zakochanych zawsze remis.

Turniej rozpoczął jako przedmiot gracz, w ciągu lat doprowadził jednak gre do mistrzostwa tak, iż uchodzić mogą obecnie za najlepszych bilardzistów w Stanach Zjednoczonych.

Policja w pancierzach

Przybywa jej odwagi
ubywa zaś zwinności

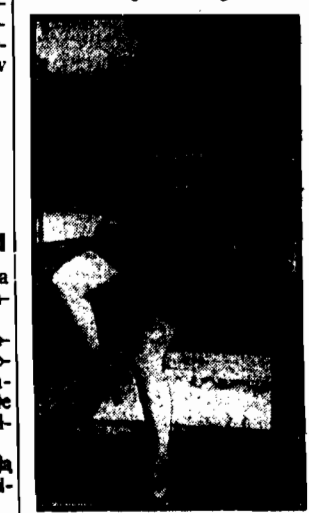
Policja berlińska wprowadziła tytułem próby nowość w rynsztunku policjantów.

Zaopatrzyła bowiem posterunkowych pełniących służbę w niektórych dzielnicach miasta w aluminiowe panczerze, których nie przebija nóż, a nawet kula rewolwerowa.

Tak uzbrojeni policjanci mają więcej odwagi do walki z przestępcami.

Panczerze te mają i swoją słabość: są nieco za ciężkie i utrudniają ruchy.

Jeszcze jeden kostium kapiełowy



Składa się on z czarnych jedwabnych majteczek i trykotu w pasy białe i niebieskie

Bezczelny napad bandytów w pociągu

Trzech zbirów chciało wyrzucić z wagonu pasażera 3-ej klasy

WARSZAWA, 7.4.

Dzisiaj w nocy o godz. 2.30 w pociągu Nr. 17 jadącego z Debicy do Warszawy trzech jakichś osobników dokonało niezwykle śmiałego napadu.

Kiedy pociąg znajdował się między stacjami Kolszki a Rokiciny w jednym z przedziałów III kl. zgasiło nagle światło.

W tej chwili siedzącemu tam Józefowi Miłosowi z Debicy zarzucono czarną chustę na głowę i usiłowano go wyrzucić na tor. Przeszkodził temu jadący w tym samym przedziale student Henryk Płowicki z Sandomierza. Wtedy napastnicy chwycili fu-

trę i walizkę Miłosa i wystąpili na tor.

W kieszeni futra było 500 zł. Wszelki pościg za bandytami okazał się daremny.

ZAMORDOWANIE NAUCZYCIELA

Na tle erotycznym

LWÓW 7.4. Donoszą ze Stanisławowa, iż na drodze prowadzącej ze Śniatynia do Kaluszyca, zamordowany został nauczyciel szkoły kaluszyńskiej Bilota. Morderstwa dokonano na tle erotycznym.

Albańska milicja

